

Katecheza 21 grudnia 2025.

Jak rozumieć słowa, że Jezus narodził się z Maryi Dziewicy?

W Credo mszalnym wypowiadamy słowa, że Jezus narodził się z Maryi Dziewicy. Zastanówmy się jak te słowa należy rozumieć? Jest dogmatem wiary, że Maryja jest zawsze Dziewicą, to znaczy, że jest Nią: przed urodzeniem, w czasie i po narodzeniu Chrystusa. Określenie to oznacza brak współżycia płciowego i zachowanie nienaruszalności cielesnej. Jak naucza *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Matka Najświętsza przed i po narodzeniu Jezusa nie miała innych dzieci, Jego zaś (Jezusa) poczęła bez udziału mężczyzny, mocą Ducha Świętego (por. KKK 496).

Kościół zawsze wierzył w dziewictwo Maryi. Potwierdzają to Ewangelie, w których uznaje się dziewicze poczęcie Jezusa za dzieło Boże, przekraczające wszelkie rozumienie i wszelkie ludzkie możliwości. Prawdę tę możemy przyjąć jedynie w kategoriach wiary, tak jak przyjął ją święty Józef, do którego Anioł Pański powiedział o Maryi, jego Małżonce: „Z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1,20). Kościół widzi w tym stwierdzeniu wypełnienie Bożej obietnicy danej przez proroka Izajasza, zapisanej na kartach Starego Testamentu: „Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna” (por. KKK 497). Dziewictwo Maryi ukazuje absolutną inicjatywę Boga w przyjściu na świat Jego Syna Jezusa Chrystusa. Tylko Bóg jest jedynym i prawdziwym Ojcem Jezusa. Dzięki tej nadzwyczajnej interwencji Boga Jezus nigdy nie był oddalony od swojego Ojca z powodu natury ludzkiej, którą przyjął.

Człowieczeństwo Chrystusa od chwili cudownego poczęcia jest napełnione Duchem Świętym, ponieważ Bóg „z niezmierzonej obfitości udziela Mu Ducha” (por. KKK 504). Rola Maryi w tym cudownym przyjściu Jezusa na świat jest wyjątkowa. To na Nią łaskawym okiem spojrzał Bóg i polecił Jej wielkie dzieło do wykonania, nie ingerując w jej dziewictwo. I choć zapewne po ludzku nie rozumiała tej nadzwyczajnej ingerencji Boga, to jednak nie protestowała, ale powiedziała krótko „niech mi się stanie według Twego słowa!” (Łk 1,38). Dziewictwo Maryi stało się znakiem Jej szczególnej wiary i oddania. Właśnie ta Jej głęboka wiara i zaufanie Bogu pozwoliły Jej stać się Matką Zbawiciela. Jak napisał św. Augustyn, „Maryja jest bardziej błogosławiona przez to, że przyjęła Jezusa wiarą, niż przez to, że poczęła Go cielesnie” (por. KKK 506).